

Straszewskiego 22
Tel. Nr. 576-63

Warszawa, dnia 5 marca 1946 r.

Sprawa: nadanie Pedagogium
praw i tytułu szkoły
wyższej.

L-187/46

Do
Ministerstwa Oświaty
Departamentu Kształcenia Nauczycieli
w Warszawie

Dyrekcja Państwowego Pedagogium pozwala sobie przed-
łożyć niniejszym prośbę o nadanie Pedagogium praw i tytułu szkoły
wyższej /nieakademickiej/.

Prośba ta wyrasta z nagłych potrzeb chwili, szczegól-
nie o charakterze gospodarczym, a przychylne jej załatwienie byłoby
pożądane bezzwłocznie, zanim jeszcze zostanie zdecydowany defini-
tywnie charakter Zakładu jako Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

W Krakowie i w innych miastach akademickich powstaje
szereg szkół wyższego typu, opartych - podobnie jak Pedagogium -
o cenzus licealny słuchaczy. Wymienić tu można Wyższą Szkołę Spół-
dzielczą przy Wydziale Rolniczym U.J. i ostatnio zorganizowaną
Wyższą Szkołę Nauk Społecznych w Krakowie. Szkoły te zysują bez
wszelkich trudności pełne uprawnienia szkół wyższych i cieszą się
liczną frekwencją. Słuchacze ich we wszystkich kategoriach gospodar-
czych są traktowani na równi z młodzieżą akademicką, zysują też
z łatwością przydziały żywnościowe i te stylne, mają prawo do paczek
UNRA itp.

Młodzieży Pedagogium tych wszystkich praw się odmawia
w powołaniu na moment, że Pedagogium jest szkołą średnią a młodzież
jego niema uprawnień równych słuchaczom szkół wyższych. To też słu-
chacze Pedagogium stale muszą walczyć o wszystkie przydziały jako
o łaskę im nienależną.

Ten moment traktowania Pedagogium jako szkoły średniej
odbija się fatalnie na rekrutacji młodzieży do Pedagogium i zawodu
nauczycielskiego. Młodzież omija Pedagogium lub cofa niejednokrotnie
wpisy z chwilą kiedy się dowiaduje, że Pedagogium niema ustalonego

charakteru szkoły wyższej. Słuchacze już uczący się domagają się niecierpliwie rozstrzygnięcia ich charakterem, tym bardziej, że przy wszystkich podaniach wnoszonych czyto o przydział teściów i obuwia, czy o przydziały żywnościowe władze wojewódzkie stale kwestionują prawo Pedagogium do przydziałów wyższych szkół, uważając je o swoje kryterium, że na czele szkoły "dyrektor" nie zaś "rektor", że słuchacze nie mogą wobec tego być miarą młodzieży szkół wyższych.

Ten niezdecydowany charakter szkoły i podważanie tego faktu przez władze wytwarza wśród młodzieży rozgoryczenie i poczucie krzywdy.

Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby Ministerstwo zechciało swoim dekretem określić Pedagogium jako szkołę o charakterze wyższym, aby tą drogą usunąć poczucie krzywdzenia wśród słuchaczy, a u władz wojewódzkich wszelkie wątpliwości co do równych uprawnień słuchaczy Pedagogium z młodzieżą akademicką w dziale pomocy materialnej.

Dyrekcja Pedagogium abstrahuje w tej chwili od wszystkich innych motywów o charakterze pedagogicznym i organizacyjnym, wysuwając tylko moment gospodarczy jako w tej chwili najbardziej dotkliwy i decydujący w sprawach rekrutacji młodzieży do zawodu nauczycielskiego.

Zabiegi o nadanie Pedagogium uprawnień szkoły wyższej były podejmowane przez Dyrekcję i silnie popierane przez Z.N.P. jeszcze przed wojną. Dzisiaj - wobec ciągłej konieczności określania charakteru Pedagogium jako szkoły wyższej wobec władz wojewódzkich w celu zdobywania tej koniecznej pomocy dla młodzieży, nadanie Pedagogium wyraźnego stopnia w hierarii szkół staje się rzeczą nieodzowną i nagłą.